№ 290. w Niedzielę dnia 11. Grudnia 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Ateny, d. 2. Grudnia. — Wybory deputowanych na sejm wypadły w duchu rządu.

Neapol. — Rząd neapolitański zakazał wywozu ziemniaków.

Berlin, 10. Grudnia. — Naj. Pan raczył nadać: radzcy budowniczemu Wurffbein w Paderbornie order orła czerwonego czwartéj klassy; egzekutorowi sądowemu Kaufmann w Gdańsku powszechną oznakę honorową, tudzież pocztowemu expedientowi Hauland medal za ocalenie życia.

Berlin, 9. Grudnia. — Frakcye w drugiéj izbie pokazują teraz te same oblicza, jak na przeszłéj sessyi. Jeżeli jaka zaszła mało znacząca zmiana, to w stronnictwie prawé strony, a mianowicie we frakcyi Schlieffena i Manteufla. Od czasu, jak deputowany Manteufel II. na czele stanął frakcyi Maedera i jéj nadał swoje nazwisko, mało który z członków téj frakcyi wystąpił. Frakcye w drugiéj izbie noszą nazwiska: frakcya Schlieffena, frakcya Manteufla, frakcya Hohenlohe, frakcya Bethmana Hollwega, frakcya katolików, frakcya Polaków, frakcya Pator. Do frakcyi Schlieffena należy 25 członków, do frakcyi Manteuffla 90 członków, do frakcyi Hohenlohe 38 członków, do frakcyi Bethmana Hollwega 27 członków, do frakcyi katolików 46 członków, do frakcyi Polaków 11 członków, do frakcyi Patów 57 członków.

— Jedne dzienniki berlinskie twierdzą, że książe Fryderyk Wilhelm domniemany następca tronu pruskiego jedzie do Rzymu bez politycznego zamiaru, drugie podsuwają jego pddróży znaczenie polityczne, ile że po ważany powszechnie jeneral Schreckenstein jemu towarzyszy. Rzeczony książe między innemi starać się ma o załatwienie sprawy z arcybiskupem frejburgskim.

— Co się tyczy sprawy wschodniéj, tłomaczą w Paryżu podjęcie konferencyi wiedeńskich jako usiłowanie wydostania Austryi z objęć rosyjskich. Na to tak odpowiada Biuro Korespondencyjne: byłoby to zbyt wczesną rzeczą wywodzić z działania połączonego czterech mocarstw, wystąpienie Prus i Austryi naprzeciw Rosyi. Prusy i zapewne Austrya utrzymają się w neutralności dopóty, dopóki granice właściwego teatru wojny się nierosprzestrzenią. Przy téj neutralności położyły Prussy sobie zasadę, dopomagać wszelkiemi siłami dodo przywrócenia pokoju trwałego. Z tego też widzenia rzeczy wyszły Prussy przy przesyłce ostatniéj noty z Wiednia do Konstantynopola i spodziewają się, że dobrze się zasłużyły w pracy około przywrócenia pokoju. W tém działaiun nikt niemoże upatrzyć wystąpienia Pruss z manifestacyą przeciw Rossyi.

— Zamieszanie w stosunkach politycznych lubo i tu się daje we znaki przemysłowcom, ale nie tyle, co po innych miastach. Główne fabryki są tu w biegu, fabryka Borsiga otrzymała wielkie roboty dla zakładu wodnego, mającego Berlin opatrzyć w czystą wodę, fabryka Freunda dostarcza do tego zakładu rur ważących w ogóle 100,000 centnarów. Nawet z Hamburga nadeszły tu zamówienia do fabryki maszyn Wöhlerta.

Francya.

Paryż, 6. Grudnia. — Cesarz z cesarzową odwiedzili wczora pałace w Trianon i Wersalu, około wieczora wrócili do Tuileriów. Onegdaj podpisał cesarz układ ślubny między córką znanego hrabiego Las Casesa, towarzysza Napoleona na wyspie św. Heleny, z szefem batalionu hr. Canailles.

Monitor powiada, że król pruski nadając posłowi swemu przy dworze francuskim, hr. Hatzfeldowi tytuł excellencyi i rzeczywistego tajnego radzcy, okazał przytem swe zadowolenie.

— Książe Napoleon był na przedstawieniu scenicznem »Kozacy.« Wciąż teatr jest zapełniony widzami podczas téj reprezentacyi.

— Naczelny dowódzca armii liońskiéj, marszałek Castellane, przybył do Paryża.

— Prefekt Sekwany odwiedził wczora kanał podziemny w ulicy Rivoli, który przejechał w całéj długości wozem ciągnionym przez robobotników. Kanał wysoki jest na 4 metry, a 2600 metrów długi. Koszta budowy wynoszą przeszło milion fr.

— Redaktorowie i urzędnicy dziennika Pays, których pan Delamarre właściciel tego dziennika oddalił, postanowili go zaskarżyć za ogłoszenienie tego faktu i powodów do niego.

— Przy odkryciu pomnika marszałka Neya powie Dupin starszy mowę. Jak wiadomo, bronił pan Dupin marszałka przed sądem wojennym, który go na rozstrzelanie skazał.

— Celem zatrudnienia robotników, mają być ziemne roboty na placu zgody przez całą zimę prowadzone.

— Na wczorajszym pogrzebie księcia Belluno był cesarz reprezentowany przez jednego szambelana. Czterech jenerałów poruczników trzymało końce całuna. Książęcy tytuł przechodzi na najstarszego syna jego, który jako attaché pracuje w gabinecie ministra spraw zagranicznych.

— W kołach klerykalnych żywe głosy odzywają się za arcybiskupem frejburgskim. Oprócz Univera i Ami de la Religion także kilka dzienników departamentowych wezwało do subskrypcyi na prześladowanych księży katolickich w badeńskiém. Dziennik Univer powstaje z zapałem przeciw rządowi badeńskiemu, nassauskiemu i nawet pruskiemu z powodu zabrania dziennika Volkshalle. Ze Strazburga wysłano deputacyą do arcybiskupa frejburgskiego. Liczne adressa nadchodzą do Frejburga z Paryża i innych miast francuskich. Głoszą, że ztąd także odejdzie jedna deputacya, na któréj czele stanie Ludwik Veuillot, główny redaktor Univera. Biskup w Soisson nakazał publiczne modły i składki na arcybiskupa.

— Kapitan de la Porte, który jenerała de Neuilly zastrzelił, został stawiony w Mezieres przed sąd wojenny swojéj dywizyi. — Śledztwo już ukończono. Czterdziestu świadków figuruje w téj sprawie. Berryer będzie bronił kapitana.

— Pan Delamarre wypadł z łask dworu. Wprawdzie od lat 5 bronił sprawy Ludwika Napoleona, ale dopuścił się już tylu przewrotności, że zapomniano już o jego przysługach. Po 2 Grudnia założył tenże po departamentach 5 dzienników, które redagowano w Paryżu to jest według pierwotnych wydań dziennika Patrie, które przesłano przed wysełką właściwego dziennika. Takim sposobem starał się pan Delamarre prasę departamentową dostać w swoje ręce. Nieudało mu się to przecie, jego dzienniki nieznalazły dostatecznego odbytu po departamentach. Pan Delamarre zapewne wkrótce odstąpi od dyrekcyi dziennika Patrie. Jego zdolności słabną, lubo nigdy nie były świetnemi. Wirowania stołów i somnambulizm przewróciły mu wszystko w głowie.

— Dziś na giełdzie było wiele ruchu. Telegraficzna depesza z Wiednia, donosząca o wysłaniu nowych propozycyi do sułtana wszystkim zawróciła głowy i sądzono, że już pokój zawartym został. 3 procentowa renta, która wczora wieczorem na bulewarach stała na 74 fr. 70 ct., dziś podniosła się na giełdzie na 75 fr. 45 cent. a więc o 75 cent.

— Odpowiedź sułtana jenerałowi Baraguay d'Hilliersowi o któréj Monitor zamilczał, ale którą teraz znamy, wcale nie tchnie duchem pokoju. Kto tak przemówił, tego niesnadno uspokoić lub zastraszyc. Z mowy sułtana widać że się czuje teraz dosyć silnym, aby nieprzystać na pierwszą lepszą propozycyą. Sułtan żąda wyraźnie wyrzeczenia się wszelkich żądań carskich i opuszczenia niezwłocznego księstw naddunajskich. Na to też niezezwoli cesarz rosyjski. Dobrze zawiadomione osoby twierdzą, że Turcya pod żadnym warunkiem niezaprzestanie kroków nieprzyjacielskich podczas nowych układów.

Lion, 2. Grudnia. — Większa część organów rządowych wynurza wciąż nadzieję, że europejski pokój nie będzie zakłócony w skutek wypadków na wschodzie. Tymczasem przedsiębierze Francya jak najobszerniejsze uzbrojenia po wszystkich arsenałach i składach broni. O tém wcale nie wspominają dzienniki. Jeżeli do wiosny sprawa wschodnia nie będzie załatwioną, natenczas Francya siły swe podniesie do 650,000 dobrze uzbrojonego żołnierza. Aż do tego czasu pokończą wszystkie uzbrojenia. Po wszystkich portach pracują nad naprawą materyałów potrzebnych do uzbrojenia okrętu, a szczególniéj w Marsylii i Tulonie. Gdyby ceny zboża nie były tak wysokie, a mianowicie furaż tak drogi, już dawno zakupionoby mnóstwo koni, tak do kawaleryi jakoteż artyleryi i pociągów. Skoro tylko rząd przekona się, że ceny się zniżą i pozostaną na stałéj skali, wówczas zobaczymy, że rząd wnet kadry kawaleryi uzupełni. — Chociaż wojna zapasem, jednakowoż fabryki nasze nie ucierpiały wcale. Stan kupiecki pochwala postępowanie rządu przy zniżeniu ceł pewnych. Cieszy się, że ministerstwo nakoniec odważyło się na nowe reformy. Na wschód mało teraz wywożą, jest to rzecz bardzo naturalna, natomiast ożywiły się stosunki handlowe z Hiszpanią i Ameryką.

— Książe Czartoryski, pisze Kreuzzeitung, znany naczelnik stronnictwa arystokratycznego w emigracyi miał mowę do swoich w dniu

29. Listopada, w rocznicę rewolucyi polskiéj. Po ogólnych uwagach użalał się na rozdwojenie w emigracyi. Nie odmawia żadnemu stronnictwu prawa do swoich zasad, ale spodziewa się, że na przyszłość ustaną między stronnictwami niezaufanie, denuncyacye, oszczerstwa, urojone urażenia i t. p. Potém zakończył swą mowę temi słowy: od początku naszéj emigracyi nieprzestałem czuwać i myśleć nad wszystkiem, co mogło obudzić nadzieje naszéj ojczyzny. Starałem się w szczególności o utwierdzenie starych tradycyi w aliansie z krajem i rządem, którego położenie ma uderzające podobieństwo do położenia, w jakiem się Polska znajdowała. Wypadkiem tych usiłowań jest wzajemna życzliwość. Zapowieda ona owoce, ale są one jeszcze niedojrzałe. Dziś więcéj wam powiedzieć niemogę... Żądam przecie od was bezwzględnego zaufania. Moje stanowisko jest jedném z takich, jakich się nie opuszcza, bo czuję, że jestem pożytecznym, że mnie kto inny zastąpić niemoże, i że ja jeden mogę pokierować sprawę ojczystą. Skoro godzina uderzy, ujrzecie mnie tam z moimi synami spieszącego, dokąd nas obowiązek powołuje.

Dz. war. Od jakiegoś czasu wielce zajmuje publiczność paryzką niejaka Madame Mensa, któréj przypisują możność wywoływania umarłych i mówienia z niemi. W domu pani Delphine Girardin ta nowoczesna Pytia w przytomności kilku gości, rozpoczęła swoje ewokacye. Stanął przed niemi cień w todze rzymskiéj. Zapytała go Pytia: »Kto jesteś?« — »Horacy!« — »Po coś tu przyszedł?« — »Lubię popieścić mój rozum.« »Gdzie się teraz znajdujesz?« — »W tém promienistém kole, gdzie rozpatrywanie się (contemplation) jest szczęściem.« — »Gdzie jest cesarz August?« — »W jedném miejscu, w którém się śmieje z tego, co zrobiło jego wielkość między ludźmi.« — »Czy przyszłość jest tylko przeszłością przenicowaną.« — »Czy jest na świecie jakiś postęp?« — »Za naszych czasów kochali i śpiewali.« — »Co mówisz o Sokratesie?« — »Był to stary pedant.« — »A o Platonie?« — »Geniusz niezrównany, z tém wszystkiem hipokryta sentymentalny, podobniejszy do teraźniejszych powieściopisarzy, niż do waszych osowiałych filozofów.«

Wiadomość powyżéj umieszczoną czerpaliśmy z opowiadania wiarogodnéj osoby, która niedawno przybyła z Paryża. Przywołanie to przy niéj miało miejsce, i odpowiedzi co do słowa tak były dane jak je umieściliśmy. Żeby jednak dać poznać czytelnikom naszym do jakiego stopnia nie mówimy już egzaltacyi, ale obłąkania umysłu, ten dziwny mistycyzm olbrzymim krokiem rozszerzający się teraz po Europie doprowadzić może osoby z wyższym rozumem i wykształceniem, tłumaczymy im dosłownie list pana Wiktora Hennequin, byłego członka ciała prawodawczego rzeczypospolitéj francuskiéj, a obecnie mającego zamiar ogłosić dzieło pod tytułem: »Ocalmy ród ludzki!« dyktowane mu przez ducha ziemi naszéj (tak pan Hennequin twierdzi) w stole objawiającego się. List ten jest pisany do redaktora dziennika Presse w Paryżu.

Szanowny panie! — »Prosiłem pana o wyjednanie mi zwrotu artykułu, o aktach stanu cywilnego przesłanego przezemnie kilka miesięcy temu do prawnego Przeglądu. Przyrzekłeś mi pan to uczynić, i zaczynam list mój od przypomnienia panu téj obietnicy, o któréj pan może już zapomniałeś. Kiedy wziąłem pióro do ręki, muszę powiedzieć kilka słów o innym przedmiocie, to jest o nadzwyczajnych objawieniach jakie miały miejsce u mnie. Chociaż czytelnicy mało się zajmują temi szczegółami, nie powinienem zaniedbać żadnéj sposobności, którąby mi pozwoliła przekonać o prawdzie ludzi dobréj wiary.

Utrzymuję więc, że duch boży objawia się w gadających stołach i myślących kapeluszach, i że wszystkie te zjawiska często przeciwiające się na pozór prawdzie i zdrowemu rozsądkowi, mają za jedyny przedmiot uświęcić zbliżenie się nieba do ziemi, rozpowszechnienie nauk, które które mnie zleconem zostało. Fourier miał przedemną poruczone sobie to posłannictwo ocalenia rodzaju ludzkiego, ale minął się ze swojem przeznaczeniem, częścią przez własną winę, częścią przez zaślepienie publiczności. Powinienem więc powtórzyć to, co on powiedział, sprostować mylne jego zdania i teoryę do czynu zastósować. Wola jest pana Boga, żeby ziemia nasza weszła w jedną wielką harmonię; wówczas posiadać będzie pięć księżyców, których globy są już utworzone, a o których położeniu objaśnię astronomów w książece, którą mam wkrótce wydać.

Księżyc, który teraz nam przyświeca, zniknie za sto lat od dziś w r 1953. Ja sam mam wejść jako żywioł duszy do jednego z tych pięciu satellitów ziemi, ale stanę się dopiero godnym tego wzniosłego przeznaczenia, po przeżyciu 86 lat w sferach wyższych światów. Za 16 więc lat umrę nagłą śmiercią 12. Czerwca 1869.

Takie jest moje twierdzenie. Z jakichże powodów nie mianoby mi wierzyć? Czyżby mnie kto o obłąkanie umysłu miał posądzać? Moja książka »Ocalmy ród ludzki!« stanie czystym dowodem, że tak nie jest i najzaciętsi nawet moi krytycy, zarzucać mi już tego nie śmieją.

Czyliż mnie kto ogłosi za człowieka złéj wiary, który korzystał z wymyślonych objawień dla puszczenia w obieg książki. Na to odpowiem dumnie, iż takie przypuszczenie nie mogą czynić ci, którzy mnie znają bliżéj.

Trzeba więc być stokroć zaślepionym, żeby zaprzeczać rzeczywistych faktów, które przytaczam, w epoce, w któréj może podobne fakta zacytować, w któréj ksiądz Gay znany z prawości charakteru i wykształcenia umysłowego własnoręcznie poświadcza objawienia stołów, w któréj prezes okręgu »Basse Terre« kolonii w Gwadelupie wydał na świat pod odpowiedzialnością swoją powieść Joanita, podyktowaną mu przez krzesło.«

Wiktor Hennequin.

Strazburg, 3. Grudnia. — W kwestyi żywności wszystko od dni dziesięciu stanowczo się polepszyło. Ceny zboża tak w wielkim handlu, jakoteż po wszystkich targach w Elzacyi zniżyły się w tym tygodniu, po niektórych nawet o 2 do 3 fr. na hektolitrze. Pokazało się teraz po ułożeniu tabel zasobów, że zapasy daleko są większe, aniżeli się spodziewano.

Woda w Renie tak jest małą, że żegluga między miastem naszém a granicą bawarską zupełnie ustała, Starzy ludzie niepamiętają tak małéj wody w Renie.

(Kor. Cz.) Paryż, 30. List. — Dzisiejsze Debaty poświęcają obszerny artykuł wiadomości którą wam podałem, według któréj Austrya miała przedstawić Francyi, Anglii i Prusom projekt zniewolenia Turcyi na podpisanie z modyfikacyami noty wiedeńskiéj. Débaty utrzymują, że Anglia skłoniła się do téj kombinacyi, że Prusy oświadczyły się przeciw niéj i że to samo uczyniła Francya. Proponowana kombinacya zdaje się być niewykonalną przy obecnem a korzystném stanowisku Turcyi. To też wczoraj głoszono, że Austrya zrobiła inną propozycyą. Ma ona teraz domagać się zebrania kongresu w Paryżu lub Londynie. Wszystkie te projekta i kombinacye jeżeli są prawdziwe, są górowane przez czyn ważny, tj. przez ugodę francuzko angielską, oznaczającą zbrojną interwencyą zachodu, która miała zostać podpisaną zaonegdaj w Londynie. Podpisanie téj ugody sprawi zapewne, że mocarstwa neutralne zdeklarują się za lub przeciw i że Europa rozdzieli się na dwa wyraźne obozy. Harmonia Francyi i Anglii stale się utrzymuje, i ta harmonia powiększyła się jeszcze w skutek zniżenia cła na żelazo i węgiel we Francyi. Lord Cowléy oświadczył z tego powodu cesarzowi w imieniu gabinetu angielskiego swe wysokie zadowolnienie. Napoleon IIIci studiuje ze swym sztabem i jenerałem Canrobert, mapę Turcyi i pracuje z p. d'Haricart, intendentem, sławnym administratorem i organizatorem. Chcąc powiększyć wpływ Francyi na półwyspie wschodnim i dać dyrekcyą ludom chrześciańskim, chce on posłać konsulów do Albanii, Bośni i Hercegowiny. Anglia posłała admirałowi Dundas posiłek trzech okrętów. Flota admirała Corry która wyruszyła do Lizbony, może na pierwsze zawołanie być posłaną do Stambułu. Tego roku Anglia nie zmienia garnizonów w Indyach, i posyła pułki do Malty i wysp Jońskich. Mówią, że na Malcie ma się rozłożyć obóz sześcio tysięczny. Mówią także i powtórnie, że Stany Zjednoczone poślą flotyllę do Stambułu.

Jen. Baraguay d'Hilliers, wstrzymał wyjazd kapitana Magnan ze Stambułu. Zapewnie chce zatrzymać w swym sztabie tego oficera, znającego dobrze Turcyą. P. Magnan nie wróci już na swe dawne stanowisko, bo obraził Omera baszę, przesyłając przeciw niemu raporta do Stambułu. O wejściu części flot sprzymierzonych na morze Czarne, niema dotąd nic pewnego. Być bardzo może, że admirał Dundas zrobi rekonesans w stronę Warny i Suliny, a admirał Hamelin w stronę Trebizondy lub przeciwnie. Jak było do przewidzenia, i położenie Rosyi na morzu Czarnem jest krytyczne. Rosya obronić na niém niemoże zasobów, do których przyszła kosztem miliarda. Nawet la Gazette de France żartuje z okoliczności, iż parowiec ks. Menszykowa »Foudroyant« został foudroyé przez garnizon Czekfetilu. Dnia 24 t. m.; Szamil i Izmail basza mieli zrobić jednocześnie atak na linią rosyjską. Tę samę funkcyą dyplomatyczną, jaką sprawuje Fuad Effendi nad Dunajem, sprawuje w Azyi Selim basza. W Kars znajduje się już przeważna liczba dezerterów. Pułk kozaków formuje się w Stambule. Pułk ten wywrze zapewnie wpływ na ludności słowiańskie. Według korespondencyi belgradzkiéj dziennika Timesa, usposobienie ludu serbskiego ma być jeszcze w znacznéj części nie jasne, ale Turcya nie ma się z téj strony niczego obawiać. Janiej się domyślał, wiadomość o ofiarowaniu przez Serbią Turcyi 12,000 posiłkowego wojska, jest bajką. Dosyć będzie kiedy Serbia pozostanie ściśle neutralną Emigranci wołoscy z r. 1848., których porta musiała wydalić, wracają do Turcyi z Paryża i Londynu. Sułtan ma ogłosić firman legalizujący ich pobyt w Stambule. — Rosyanie w Paryżu powstają bardzo na niezdatność jenerała Danenberga, który według nich, miał wystawić bezużytecznie pod Oltenicą na krzyżowy ogień wojsko rosyjskie.

Dzienniki angielskie rozpisują się wiele o wycofaniu pieniędzy rosyjskich z banku angielskiego. Cieszą się one, że bankierowie angielscy nie podjęli się pożyczki rosyjskiéj i żywią nadzieję, że Rosyi zabraknie pieniędzy. — Napoleon III. ma mieć zamiar dać powoli całéj piechocie karabiny strzelców wincejskich. Będzie to reforma kosztowna, ale ważna w następstwach. — Mówią, że koronacya została wstrzymaną dla tego, że pan Kisielew miał odebrać rozkaz nie znajdowania się na niéj. Przyczyna zdaje się bardzo wątpliwą. Zapewniają, że papież przybędzie do Paryża dla ukoronowania cesarza. W dzisiejszych okolicznościach jest to rzecz dosyć podobna do prawdy. — Pogłoska o strzale do cesarza, wylęgła się widocznie w głowie nieskrupulatnego korespondenta. Przyszła ona do Francyi z Belgii. Widziałem onegdaj parę osób poważnych z Fonteinebleau, żyjących w świecie, które o tém nic niewiedziały. Ks. Napoleon nie wyjeżdża do Turynu, aby nie obrazić Austryi. Natomiast p. Brenier został posłany do Włoch, dla wymacania pulsu tego kraju na przypadek wojny. — Morganatyczna żona ks. Hieronima, margrabini włoska, jest słabą na oczy. — Cesarz wraca dzisiaj do Paryża. Dnia 2. Grudnia nie będzie balu, ale jakem was dawno o tém zawiadomił będzie recepcya. Damy dworskie nie przywdzieją zapewnie ubioru dworskiego aż po koronacyi. Na nowy rok, merowie i radzcy municypalni Paryża, udadzą się z powinszowaniem do Tulierów w karetach zbudowanych według dawnego zwyczaju, zarzuconego r. 1789. Będą to karety biało-niebieskie, monumentalne i ozdobione w herb miejski. Prefekt obstalował 28 podobnych karet.

O skojarzeniu tylko la Patrie ogłosiła artykuł, ale podpisany przez podrzędnego redaktora. Szydzi ona jak cesarz ze skojarzenia, i uważa je za rzecz dobrą tylko dla intrygantów i renegatów politycznych. W odpowiedzi na skojarzenie, rząd ma wziąść pod sekwestr dobra hr. Chambord, na które bank gruntowy zaliczył 500,000 pożyczki. Głoszą, że rząd chciał odebrać wynagrodzenie, dane dawnym emigrantom francuzkim [za restauracyi, lecz że p. Bineau uznał to za rzecz niewykonalną. P. de la Gueronnière, który onegdaj był na obiedzie w Fontainebleau i siedział obok cesarzowéj, ma napisać artykuł o skojarzeniu i sprawie wschodniéj. Księżna Orleańska miała sobie zastrzedz potwierdzenie skojarzenia przez hr. Paryża jak przyjdzie do pełnoletności. Pomimo szydzenia, rząd zdaje się zaambarasowanym przez skojarzenie, z przyczyny wielkiéj liczby rojalistów znajdujących się w administracyach. Assemblée Nationale nic o niéj niedoniosła z obawy procesu lub prześladowania.

Salony bawią się ucieczką z instytutu St. Denis dwóch uczennic, córek jeneralskich.

Na cholerę umarło zaonegdaj 33 osób; onegdaj 80; wczoraj podobno 188. Ostatnia liczba niejest urzędową.

Włochy.

Turyn, 2. Grudnia. — Głównym wypadkiem w obu dniach ostatnich jest lista kandydatów w dzienniku Armonia, pisma tak zwanego stronnictwa austro jezuickiego, które z wszystkich pism duchownych najwięcéj wpływu wywiera. Pomiędzy kandydatami, których zamieszcza w swéj liście, znajduje się wiele nazwisk osób, należących do umiarkowanych liberalistów i o których rzeczą jest wiadomą, że głosowali za prawem Siccarda, względem zniesienia sądownictwa duchownego i prawa schrony kościelnéj. Jeden z tych kandydatów, Bellono niedawno temu zaprotestował przeciw należeniu do stronnictwa Armonii, mimo to dziennik ów zamieścił go na liście kandydatów swoich. Owa okoliczność, tudzież wyznanie Armonii, że każdego niepodległego i uczciwego człowieka, bez względu do jakiéj polityki się przyznaje uważa za wybornego deputowanego, pokazują, że polityka Armonii niepodoba się narodowi. Sześć lat życia konstytucyjnego w Piemoncie musiałoby być kłamstwem, gdyby stronnictwa austryackie, ultra radykalne, voce della Liberta i umiarkowane połączyły się. Naszém zdaniem odniesie zwycięstwo stronnictwo umiarkowane, mimo że stronnictwo liberalne podzielone jest w obecnéj chwili na różne odcienia, z których jedni chcą dawniejszéj większości w izbie deputowanych, drudzy większości stanowczéj lewicy.

Turcya.

Konstantynopol, 24. Listopada. — Anglia pracuje tu nad wyjednaniem 3chmiesięcznego zawieszenia broni. Wszystkich to niezmiernie tu zafrasowało. Lord Redcliffe rozpoczyna têm nową kampanią dyplomatyczną, gdy ludność turecka doszła do najwyższego stopnia egzaltacyi przeciw Rosyi, gdy Rosya postępowaniem Anglii do żywego została urażoną i przymuszoną krokami zaczepnemi Turcyi, do ratowania honoru swego bronią.

Lord Redcliffe był onegdaj na audyencyi u sułtana przeszło 5 godzin. Tak długiéj audyencyi w pałacu sułtana nikt tu niepamięta. Zdaje się, że chciał skłonić sułtana do zawieszenia broni na trzy miesiące, ponieważ ministrowie jego odrzucili nowe propozycye Francyi i Anglii. Sądzimy, że sułtan nieda się podejść dyplomacyi, a Turcy lubo wiele winni Anglikom, już im więcéj teraz nie dowierzają, bo niemogą pojąć, czego właściwie chcą teraz dyplomaci, kiedy od warunków twardych nieodstępuje. Rosya i nie wyprowadza wojsk z księstw naddunajskich.

— Rządowi tureckiemu niepodoba się postępowanie dowódzcy oddziału floty tureckiéj Muszawera baszy (oficera angielskiego Slade), który krążył z eskadrą swoją po morzu czarném. Chociaż jest baszą tureckim, odbierał potajemnie rozkazy od lorda Redcliffa, nie zabrał fregaty rosyjskiéj, która się rozbiła pod Szefkatilem. Owszem pozwolił ją uprowadzić od brzegów tureckich Rosyanom, gdy tymczasem Rosyanie zabrali jeden bryg egipski i jeden mały statek turecki. Co gorsza nawet eskadra niewidziała jeszcze flagi rosyjskiéj.

— Ponieważ z teatru wojny żadne nowsze nienadeszły wiadomości, przeto zdajemy sprawę z usiłowań mocarstw względem przywrócenia pokoju między Rosyą i Turcyą. Presse wiedeńska tak o têm mówi: gabinet angielski pierwszy wystąpił z nową propozycyą układów i zapytał, czyli Austrya nie zechce w téj mierze przedłożyć nowego projektu pojednawczego. Rząd austryacki oświadczył, że zgadza się na rospoczęcie konferencyi, ale pozostawił Anglii wypracowanie projektu. W skutek tego odebrano na dniu 1. Grudnia projekt wypracowany w Londynie, który ma zamiar ułagodzić portę i nakłonić do zawarcia zawieszenia broni. W projekcie tym oświadczono porcie, że Naj. cesarz Rosyi udzielił wiadomości gabinetowi austryackiemu, że nieodrzuci projektu do pokoju.

Dnia 2go b. m. odbyła się pierwsza konferencya pomiędzy lordem Westmorelandem a ministrem spraw zewnętrznych hr Buol względem tego projektu. Dnia 3. b. m. przystąpili do tych narad w ministerstwie spraw zagranicznych w Wiedniu reprezentanci Francyi, Anglii i Prus. Konferencya ta nie uchwaliła jeszcze nic stanowczego, ponieważ pruski poseł oświadczył, że jeszcze nieotrzymał w téj mierze instrukcyi. Zasięgnięto w téj mierze z Berlina wiadomości w ciągu d. 4. m. na drodze telegraficznéj, którą też drogą nadeszły instrukcye tego samego dnia we Wiedniu. Onegdaj więc przyszło do uchwały. Tejże nocy odeszły nowe instrukcye z odpisem ułożonéj noty do cesarskiego internuncyusza do Konstantynopola. Wczora z rana (7. b. m.) odesłano do Konstantynopola notę samą, w któréj mocarstwa nie zbiorowo, ale każde z osobna z oświadczeniem występuje, które brzmi u wszystkich jednakowo. Austr. Kor. z tych wypadków czerpie nadzieję, że pokój będzie utrzymany, bo z nich pokazuje się, iż wszystkie gabinety pragną pokoju, który jest wspólnym interesem Europy. Usiłowania więc Europy, według niéj, nietylko są zgodne co do celu, ale jeszcze w wyborze środków. Tymczasem Ostdeutsche Post donosi z Konstantynopola, że wszystkie nadzieje oparte na dyplomatycznych usiłowaniach spełzną na niczem, ponieważ fakta i przyszłość zupełnie inaczéj przemawiają, jak dyplomaci.

Wiadomości handlowe.

Berlin, dn. 8. Grudnia. — Pszenica 82—90 tal., żyto 66—70 tal., jęczmień 50—54 tal., owies 32—35 tal., groch 70—76 tal., rzep zimowy 86—85 tal., rzepik zimowy 85—84 tal., oléj rzepiowy $12\frac{2}{6}$ tal., olej lniany $12\frac{2}{3}$ tal., okowita bez beczki 32 tal.

Szczecin, 5. Grudnia. — Pszenica 82—84 tal, Zyto 63—66 tal., olej rzepiowy 12 tal., okowita $11\frac{3}{4}$ tal.

Berlin, dn. 9. Grudnia. — Pszenica 82—90 tal., żyto 66—69 tal., jęczmień 50—54 tal., owies 32—35 tal., groch 70—76 tal., rzep zimowy 86—85 tal., rzepik zimowy 85—83 tal., olej rzepiowy $12\frac{2}{3}$ tal., olej lniany $12\frac{2}{3}$ tal., okowita bez beczki $33\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 9. Grudnia. — Pszenica 83—86 tal., Żyto 66—69 tal., olej rzepiowy $11\frac{5}{6}$ tal., okowita $11\frac{3}{8}$ tal.

Gdańsk, d. 8. Grudnia. — Stagnacya handlu zbożowego o jakiéj w upłynionym tygodniu czytelnikom naszym donieśliśmy zaczęła już w Anglii ustępować widocznie objawiającemu się ożywieniu.

Na targu poniedziałkowym było wiele kupujących, wiele ruchu i ogólna opinia o bliskiem podniesieniu się cen. — Pogoda tam również nie służy, do silnych przedwczesnych mrozach nadzwyczajne spadły ulewy i wszelkie roboty w polu przerwały.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	pszen.	jęczm.	owsa.	żyta.	bob. i groch.	siem. ln. i rzep.	cet. mąki.
z kraju	4874.	6098.	4800.	—	1807.	57.	25,602.
z zagr.	17,992.	4575.	6787.	—	6345.	20,949.	23,720.

Targi francuzkie również z krótkiéj stagnacyi podnoszą się, a w Marsylii pomimo kolosalnych dowozów ceny zaczęły przybierać.

Targi portowe holenderskie i niemieckie z powodu silnych i przedwczesnych mrozów były niejako w zawieszeniu, a przy obojętnych wiadomościach z Anglii i Francyi spekulanci nie chcieli wchodzić w interesa.

Na gdańskiéj giełdzie z téjże saméj przyczyny żadnych nie było tranzakcyi. — Od tygodnia mamy jak na obecną porę silne mrozy. — Wisła stanęła, i oprócz berlinek z towarami i pszenicą wielka massa drzewa uwięzła w lodach.

Kursa zamian. — Londyn 198. Amsterdam $101\frac{1}{2}$. Hamburg $45\frac{1}{2}$.

Makowski. Kendzior & Comp.

Przybyli do Poznania dnia 10. Grudnia.

BAZAR: Schicketanz z Lewitz; Mielęcki z Dobiesławic; hr. Łącki z Posadowa; Koczorowski z Gościeszyna; Niegolewski z Włościejewek; Przyluski z Starkowca.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Landau z Wrocławia; Löschbrand z Szczecina; Heine z Berlina.

POD CZARNYM ORŁEM: Salfeld z Bułakowa; Nicolai z Goleńczewa.

HOTEL DREZDENSKI: Schumacher z Berlina.

HOTEL DU NORD: Hr. Żółtowski z Ujazdu; hr. Żółtowski z Niechanowa; Sulerzycki z Zbęch; hr. Szółdrski z Skrzynek; Bławecki z Ujazdu; Skoraszewski z Godorowa.

HOTEL PARYSKI: Gąsiorowski z Zberek; Wagner z Grabowa; Kierski z Brzyzna.

HOTEL BERLINSI: Tomaszewski z Daków; Lesser z Chodzieża; Freygang z Polskiéjwsi.

EICHENER BORN: Cohn z Koronowa.

Teatr miejski w Poznaniu.

W niedzielę dnia 11. Grudnia, z zniesieniem abonamentu: **Tell.** Wielka opera w 4 aktach Rossiniego.

W poniedziałek dnia 12. Grudnia, z zniesieniem abonamentu, trzecie przedstawienie panów Zygmunda i Rode:

Pierwszy oddział: Cuda nieba z gwiazdami.

Drugi oddział: Architektoniczne i krajobrazowe przedstawienia z teraźniejszości.

Trzeci oddział: Optyczne gry kolorów i linii.

Poprzedzi: **Po angielsku.** Komedya w 2 aktach, przez C. A. Görner.

W poniedziałek dnia 12. Grudnia o 7méj wieczorem wykona tutejsze towarzystwo śpiewu w sali Bazarowéj:

Mszę żałobną Mozarta,

nieśmiertelnego mistrza, co do muzyki kościelnéj największe dzieło. Bilety po 3 Zlp. w cenie subskrypcyjny w księgarniach Żupańskiego i Mittlera, przy kassie po 4 Zlp. Dochód będzie na cel pobożny.

Poznań, dnia 8. Grudnia 1853.

Dyrekcya Towarzystwa Śpiewu.

Rother. Klemens Schön.

Księgarnia N. Kamieńskiego & Spółki

poleca na zbliżającą się **gwiazdkę** dobór książek polskich, francuskich i niemieckich. W dwóch szczególnie pierwszych językach doszły nas świeże nadsełki pism dla młodzieży z pięknemi rycinami w ozdobnych oprawach, a po cenach stosunkowo bardzo niskich. Książki rozliczne do nabożeństwa mamy w oprawach Paryskich, Bruxelskich, Berlińskich i Poznańskich.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 12. Grudnia r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu i za gotówkę w lokalu aukcyjnym pod Nr. 18. Szeroskiéj ulicy:

różne meble mahoniowe, brzozowe i inne,

jako to: szafy, stoły, krzesła, komody, gotowalnie, otomany, **biórko mahoniowe, wielkie lustra** i t. d., jako też **noże stołowe, kuchenne i scyzoryki,** kompletny lexikon konwerzacyjny Dr. Wolffa, **trzy tercerole, gumowe szelki, lampy** i wiele innych przedmiotów gospodarskich.

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

Na wielkiéj sali Bazaru dane będą bezpłatne dwa Bale, dnia 22. Stycznia i 12. Lutego r. p. Bal płatny, na cele dobroczynne, po 1 Tal. za bilet, dnia 26. Lutego r. p. Na salce koła Towarzyskiego dwa wieczorki z tańcami dnia 15. i 29. Stycznia r. p. Kolacya wspólna dnia 5. Lutego r. p. po 15. Sgr. i obiad wspólny dn. 19. Lutego r. p. po 1 Tal. za nakrycie.

Poznań, 6. Grudnia 1853.

Dyrekcya koła Towarzyskiego.

Walne zebranie Ligi Polskiéj powiatu Średzkiego odbędzie się dnia 15. Grudnia r. b. o godzinie 11. przed południem w Pobiedziskach. Przedmiotem obrad pomiędzy innymi będzie podział funduszu w przeszłym roku uzbieranego, oraz obmyślenie dalszych środków celem utrzymania sierót pocholerycznych.

Ważność tego przedmiotu każe się spodziewać gorącego udziału i licznego zgromadzenia, na które tak członków Ligi Polskiéj jako też chcących przystąpić zaprasza Dyrekcya.

Oryginalna Frankenfeldska owczarnia zarodowa w Skórzcie pod Poznaniem.

Sprzedaż baranów zacznie się dnia 1. Stycznia 1854.

Dotychczasowy Podskarbi koła Towarzyskiego J. N. Leitgeber, kupiec, złożył urząd Podskarbiego koła, w miejsce którego wybrano na Podskarbiego na rok 1854., członka dyrekcyi Józefa Lekszyckiego. Szanowni członkowie koła Towarzyskiego raczą składki za kwitem tegoż Podskarbiego, do rąk woźnego Pajewskiego opłacać.

Dyrekcya.

Walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowéj w powiecie Średzkim odbędzie się dnia 16. Grudnia r. b. o godz. 10. z rana w lokalu prywatnym kupca P. Łanowskiego, na które Szanownych Członków Powiatu niniejszém zaprasza

Komitet pomocy naukowéj powiatu Średzkiego.

Wielka wystawa rozmaitych cukierków u Jana Freundt.

Osie surowe i obtoczone,
Szefle i półszefle stęplowane,
Przedstawki przed piece lane i mosiężne,
Stalowe szczypce i łopatki do tychże, oraz
Lampy i znaczny dobór lanych wyrobów jako: krzyży, lichtarzy, ciężarków do listów itp. poleca Szanownéj Publiczności handel żelaza

A. Sypniewskiego
w Poznaniu, w domu narożnym przy starym Rynku i Wronieckiéj ulicy Nr. 92.

Wystawę na Gwiazdkę

poleca Cukiernia

Albina Gruszczyńskiego
Garbary Hotel Hamburski.

!! Leokadya Gruszczyńska !! poleca przy nadchodzącéj gwiazdce, wybór pięknie strojonych lalek, sakiewek, rannych czapek i czepeczków, także wiele innych artykułów, mogących służyć na podarki gwiazdkowe.

Ulica Wodna Nr. 52.

J. N. Leitgeber

poleca ktę **wybornego** biał. araku po 4 Złtp., **prawdziwie przedni** kwiat czarnéj herbaty funt po 3 Tal., wanili po **12** Tal., łót po **3** Złtp., świeżych sardeli po 6 sgr., tudzież wybór tak wódek jako i likworów **istotnie gdańskich** obok ziel. i biał. Jawa kawy po 8 sgr., **smacznéj parowéj** po 9 i 10 sgr., przed. cukru po 5 sgr, czysto wybier. rodzenków po 5 sgr., **najczyść. rafi.** oleju po 4 sgr. i **różnych innych** towarów kolonialnych.

Sprzęty zupełne do urządzenia szynkowni tudzież i inne sprzęty są do sprzedania przy ul. Ślósarskiéj pod Nr. 6. u gospodarza domu.



Bardzo mało używana prawie nowa Landara stoi z polecenia do sprzedania u powoźnika **W. Szczepańskiego** wielkie Garbary Numer 4.

Ponieważ zacni obywatele z sąsiedztwa rozebrali owce zgorzałego Dominium **Mystki** na zimowanie, przeto owce te nie będą sprzedane.

Herbata.

Przednią i najprzedniejszą herbatę kawawanową poleca

Teodor Baarth
przy Szewckiéj ulicy Nr. 20.

Najlepsze Monachijskie świece (Milly-Kerzen) polecam po umiarkowanych cenach

Teodor Baarth
przy Szewckiéj ulicy Nr. 20.

Dla gospodarzy.

Zlecenia na Peruańskie guano i Amerykańską kukurydzę podejmuje

Teodor Baarth
przy Szewckiéj ulicy Nr. 20.

Królewiecki marcypan otrzymał

Jakób Appel.

Od dnia dzisiajszego przedaję najpiękniejszego, twardego i białego cukru funt po $4\frac{1}{2}$ sgr.

Izydor Busch,
Wilhelm. ul. Nr. 8. pod Złotą kotwicą.

Drugą nadsełkę świeżego Astrachańskiego kawiaru w dużych ziarnkach i świeżo wędzone Elb. łososie otrzymał

Izydor Busch.

Kukurydzę

tak żółtą wirgińską, jako też białą amerykańską **prawdziwie z roku 1853.** sprowadzoną na własny rachunek. Posiadamy już próby takowéj i sprzedawać będziemy na liwerunek w cenach takich, aby wszelkiéj konkurencyi zapobiedz.

Poznań w Grudniu 1853.

Bracia Auerbach.

Aukcya konia.

W piątek dnia 16. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11. sprzedać będę publicznie najwięcéj dającemu za gotówkę rosłego karego ogiera Meklemburgskiéj rasy.

Lipschitz, król. komisarz aukcyjny.

Stralzundskie karty do gry z fabryki Diekelmanna i Spółki są zawsze do nabycia u

Izydora Appel jun.

HERBATĘ,

piękną i najpiękniejszą karawanową, także żółtą i inną Wschodnio-Indyjską herbatę, polecają po cenach tanich odpowiednich gatunkowi

W. F. Meyer & Comp.,
plac Wilhelmowski Nr. 2.

Donoszę Szanownéj Publiczności, iż na nowo zaopatrzyłam skład mój rozmaitemi ubiorami dla dzieci, a mianowicie ładnemi kapelusikami pilśniowemi, gumowemi galoszami

Henryetta Schulz,
naprzeciw Ziemstwa, ul. Fryder. Nr. 32.

Herbata.

Handel podpisanego ma zaszczyt zwrócić uwagę na swój uporządkowany skład

herbaty karawanowéj i Wschodnio-Indyjskiéj,

który wszelkie ulubione zielone i czarne gatunki obejmuje; wszystkie herbaty są tak przednie i tanie, iż w każdym względzie zadosyć uczynią.

Jakób Appel.

Arak z Batawii,
rum z Jamaiki,
rum z St. Croix i Kuby,
w wybornych prawdziwych gatunkach poleca

G. Bielefeld,
przy rynku Nr. 87.

Na nadchodzące święta **Bożego narodzenia** polecamy do **wyboru na podarunki** nasz licznie zaopatrzony skład **towarów złotych i srebrnych.**

Rehfeld & Keyl.
Poznań, Wilhelm. ul. 13. obok Banku.

Cukiernia i fabryka karmelków A. Szpingiera naprzeciw zegaru pocztowego poleca na nadchodzące święta swój znaczny skład rozmaitych marcypanów, cukrów, kandyzowanych owoców, Paryskich i innych karmelków, jakoteż wiele innych gatunków smacznych cukierków.

Uwiadomienie, tyczące się lnianych towarów **T. Schiff,**

stary Rynek Nr. 47.

Wpodle handlu pana Liszkowskiego przedaję dobre i rzeczywiste płótno w najlepszych gatunkach, od najtańszego aż do najcieńszego towaru, podobnież obrusy stołowe, gotową bieliznę i wszelkie do tego przedmiotu należące towary, po cenie najniższéj. Za prawdziwość płótna mojego daję ze siebie wszelkie zaręczenie i obowięzuje się, gdyby kupujący w zakupionym towarze najmniejszą przyganę znaleźli, odebrać takowy każdego czasu bez wszelkich zatargów.

Wapna palonego można znów dostać po cenach umiarkowanych w podpisanym Domininm. Sprzedaje się w małych jako i znaczniejszych częściach, oraz przyjmujemy zamówienia na wiosnę.

Dominium Ostrowieczko pod Dolskiem.

August Steiner z Chemnitz w Saksonii poleca na tutejszy jarmark Bożego Narodzenia swój dobrze zaopatrzony skład warsztatową robotą i na igliczkach sporządzonych towarów wełnianych i bawełnianych, jako to: kaftaniki, gatki, pończochy, rękawiczki i inne rozmaite tego rodzaju rzeczy zimowe i latowe, przyrzeka oraz przy rzetelnéj uzłudze jak najtańsze ceny i uprasza o łaskawe względy.

Miejsce sprzedaży jest w rynku naprzeciw cukierni Pana Hundt i obok budy rękawicznika Pana Juliusza Witt.

Gorsety z najlepszych rękodzielni oddaje po cenach Berlińskich

M. Lekszycka
w Bazarze.

WIELKA WYSTAWA

!!! na gwiazdkę !!!

Zeszłoroczna wystawa, która tak znaczną ilość zwolenników pomiędzy Szanowną Publicznością znalazła, ośmieliła mię do urządzenia takowéj i w tym roku. Dołożyłem wszelkich starań przy zakupywaniu, aby każdy przedmiot zalecał się gustem najwyszukańszym, trwałością wyrobu i miernością cen. Wybór jest tak znaczny, iż można dla każdego stanu, wieku i płci, znaleźć stósowny podarek od najniższéj ceny, aż do kilkudziesięciu talarów wartości. Znaczną część przedmiotów galanteryjnych sprowadziłem wprost z Paryża i Londynu.

Jako tani i stósowny podarek dla dzieci polecam szczególniéj:

$\frac{1}{2}$ tuzina zeszytów z pięknego papieru, 1 brudnopism gruby, 1 tuzin stalowych piór angielskich, 1 trzonek do piór, 1 tuzin dobrych ołówków, 1 zeszyt do rysunków z kolorowemi bibułkami, 1 kawałek gumy, 1 pugilaresik bardzo pięknie i mocno oprawny,	wszystko to w porządnéj kopercie za 10 Sgr.

Przedaż trwa codziennie do godziny 9éj wieczorem przy rzęsistem oświetleniu.

P. Przespolewski w Poznaniu,

Ulica Wrocławska Nr. 14., obok cukierni Pana Pfitznera.

---

15. 1. 14. 9. 2. 17. 16 18. — 16.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr
	najniższy	najwyż.		
28. Listop.	— 3,5°	— 1,0°	27″ 10, 8‴	Półn. zach.
29. „	— 4,0°	— 0,7°	27″ 11, 0‴	Półn. zach.
30. „	— 4,0°	— 1,3°	27″ 11, 9‴	Wschodni.
1. Grudn.	— 3,0°	— 1,0°	28″ 3, 0‴	Połudn. w.
2. „	— 3,0°	— 2,3°	28″ 3, 2‴	Połudn. w.
3. „	— 5,2°	+ 2,0°	28″ 0, 0‴	Wschodni.
4. „	— 5,6°	— 0 0°	27″ 0, 5‴	Połudn. w.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 9. Grudnia 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant	
		papierami.	gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna......	$4\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1850......	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito z roku 1852......	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
Obligi długu skarbowego..........	$3\frac{1}{2}$	—	92
dito premiów handlu morskiego...	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj..	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina............	$4\frac{1}{2}$	—	101
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Prus Wschodnich...	$3\frac{1}{2}$	—	$94\frac{1}{2}$
dito Pomorskie.........	$3\frac{1}{2}$	98	—
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	104
dito W. X. Pozn., nowe..	$3\frac{1}{2}$	97	—
dito Szląskie...........	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Prus Zachodnich....	$3\frac{1}{2}$	—	$94\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie.........	4	—	$98\frac{1}{4}$
Louisdory.....................	—	—	$109\frac{5}{22}$
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{3}{4}$